Tylko do użytku służbowego.

MINISTERSTWO
INFORMACJI I DOKUMENTACJI.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 21 CZERWCA 1943 r.

/P o p o ł u d n i o w y/

I.

Dotyczące Polski.

MOSKWA, po polsku, 18.VI. godz.18.30.
Deklaracja związku patriotów polskich w ZSSR. /Pełny tekst/. Minęły prawie cztery lata od chwili, kiedy niemiecki imperializm zburzył państwo polskie, rozrywając kraj na kawały, od kiedy zdeptał jego wolność, poniżając człowieka i ukrzyżowując naród. Najeźdźcy przerzedzili naszą ludność, zniszczyli nasze gospodarstwo i naszą kulturę, a każdy dzień okupacji niemieckiej oznacza dalsze krwawienie się narodu i przynosi dalsze straty, których powetować nie można.

Naród trwa w swym zdecydowanym oporze przeciwko najeźdźcy, przygotowując się do dnia powszechnego powstania narodowego, które przepędzi wreszcie wroga z ziemi polskiej. Nasi wielcy sojusznicy, Związek Sowiecki, Anglia i St.Zjednoczone, zadają wrogowi coraz potężniejsze ciosy na lądzie, na morzu i w powietrzu, przyśpieszając chwilę nieuniknionej porażki Niemiec hitlerowskich i ich sojuszników. Wojna weszła obecnie w rozstrzygającą swą fazę ,w tym momencie decyzji Polacy, rozrzuceni po całym świecie, nie mogą pozostać bierni.

We wrześniu 1939 r. zepsucie polityczne, wojskowe i moralne systemu przed-wrześniowego ujawniło się w całej pełni, a bankructwo tego systemu stało się faktem. Naród nasz drogo zapłacił za to, że nie wyzwolił się sam od pro-faszystowskich i reakcyjnych rządów Śmigłego-Rydza i Becka. Katastrofa wrześniowa była nakazem do zupełnego zlikwidowania pozostałości systemu przed-wrześniowego ; wszystkie stare, zużyte formy i ideały musiały być porzucone, niezgoda wewnętrzna przezwyciężona, - a zjednoczenie narodu na podstawie nowych zasad odpowiadających rzeczywistości chwili obecnej stało się koniecznością. Zjednoczenie to jest koniecznym warunkiem wyzwolenia i odrodzenia naszej ojczyzny.

Ten proces zjednoczenia narodowego już się rozpoczął podczas wojny i ujawnił się we wspaniałych wyczynach ludu Warszawy w dni niezapomnianej obrony stolicy. Ten proces zjednoczenia narodowego wciąż trwa w naszym kraju, w którym wciąż się toczy walka. Na emigracji natomiast różne małe grupy reakcji - OZN, ONR i inne - wciąż jeszcze są przy życiu. Trwają one w utrzymywaniu zardzewiałych podziałów na partje i kliki, żywią zgubne przekonania z doby nazawsze minionej, utrudniając bój narodu za cywilizację. Grupy te, choć ponoszą one odpowiedzialność za obecną katastrofę narodu, wyciągają swe zachłanne ręce po przyszłość Polski.

Rząd emigracyjny gen.Sikorskiego nie wywiązał się z wielkich zadań, jakie mu przypadły. Zamiast prowadzić politykę

prawdziwej jedności narodowej, rząd ten prowadzi - w ślad za OZON'em - politykę wewnętrznego rozstrzelenia i niezgody. Rząd ten nietylko nie stara się wzmocnić walkę narodu za wyzwolenie, lecz przeciwnie krępuje ją gdzie może. Propagując w kraju politykę bierności i wyczekiwania, działa na zgubę Polski. Zamiast pozostać wierny tezie, że Niemcy hitlerowskie są śmiertelnym wrogiem narodu polskiego i że żadna ugoda z nimi jest niemożliwa, rząd gen. Sikorskiego złapał się na wędkę hitlerowskiej prowokacji o Katyni, i idąc śladem tej propagandy wyłamał się z frontu narodów zjednoczonych. Rząd ten odrzucił nadarzającą się możliwość zorganizowania walki zbrojnej Polaków przeciw Niemcom na froncie sowiecko-niemieckim i wyprowadził armię polską ze Związku Sowieckiego. Okazał się niewierny wobec swej obietnicy, że zmieni fatalny kurs rządów przedwrześniowych wobec Związku Sowieckiego, jak również wobec swego oświadczenia, że poprowadzi politykę przyjazną wobec Czechosłowacji. Zamiast pogłębić sympatię świata anglo-amerykańskiego dla Polski, tak cenne dla naszej sprawy, i zamiast stać się czynnikiem wiążącym wielką koalicję antyhitlerowską, rząd gen. Sikorskiego stał się kamieniem młyńskim na szyjach swych anglo-saskich sprzymierzonych, który zagraża jedności bloku anglo-sowiecko-amerykańskiego. Rząd ten w ten sposób nietylko formalnie przejął swą władzę od upadłego i bankruckiego rządu OZON'owego, nietylko formalnie uznał ważność niedemokratycznej konstytucji roku 1935, narzuconej narodowi, lecz stał się w rzeczywistości następcą i kontynuatorem polityki, która już doprowadziła raz Polskę do katastrofy. W związku z tym zjednoczenie i uaktywnienie wszystkich postępowych sił emigracji polskiej staje się w tym większym stopniu palącą koniecznością.

Deklaracja zasad i polityki. Związek patriotów polskich w ZSSR sformował się, aby na czas wojny zjednoczyć wszystkich Polaków, znajdujących się w ZSSR bez różnicy przekonań politycznych, społecznych lub religijnych w jeden zwarty obóz walki z hitleryzmem. Zgodnie ze statutami związku patriotów polskich, zjednoczenie to ma na celu niesienie pomocy narodowi polskiemu w pracy dla wyzwolenia ojczyzny z pod jarzma niemieckiego. Celem jego jest zorganizowanie walki zbrojnej Polaków wraz z armią czerwoną przeciwko niemieckiemu najeźdźcy ; prowadzenie walki za odbudowę suwerenności i niezawisłości polskiego państwa i za system parlamentarny i demokratyczny wolnej Polsce, jak również zacieśnienie więzów przyjaźni między narodem polskim a Związkiem Sowieckim. Związek patriotów polskich ma jeszcze inny ważny obowiązek do wypełnienia : zaspokoić potrzeby materialne, kulturalne i inne wszystkich Polaków na terytorium Związku Sowieckiego. Pragnie on utrzymać wśród Polaków w ZSSR zdrowe uczucie narodowe, a ideałem jego jest, aby Polacy, którzy powrócą z emigracji do Kraju, przywieźli ze sobą poza przeświadczeniem wypełnionego obowiązku silną, moralną i polityczną postawę.

Pierwszym i najważniejszym zadaniem naszego narodu jest według naszego zdania, porażenie wroga, który już od lat czterech jest panem naszych obróconych w perzynę miast i zgliszcz naszych wiosek. Związek patriotów polskich pragnie pomóc krajowi i wszystkim tym, którzy biorą czynny udział w epokowej walce z faszyzmem. Formując jednostkę polską w ZSSR i przyczyniając się do braterstwa broni z armią czerwoną w walce przeciwko Niemcom, związek zamierza zacieśnić już i tak silne więzy przyjaźni między narodem polskim a narodami ZSSR, obecnie i na przyszłość. W obliczu niszczycielskiego szału, cynizmu i brutalności, z jaką hitlerowskie

Niemcy, przeprowadzają eksterminację naszego narodu, związek uważa, że głównym zagadnieniem polityki polskiej jest zapewnienie raz na zawsze naszego bytu narodowego przeciw nowym groźbom imperializmu niemieckiego. Tak dzisiaj, jak przed 1939 rokiem, jedyną zdrową polityką jest sojusz z naszym naturalnym sprzymierzeńcem, Związkiem Sowieckim. Związek patriotów polskich pragnie w porozumieniu z innymi ugrupowaniami Polaków na całym świecie osiągnąć tego celu i doprowadzić do przyjaźni między Polską a Związkiem Sowieckim, do zbrojnej współpracy w czasie wojny i do najściślejszego współdziałania i trwałego przymierza po wojnie. Związek pragnie również zakończyć erę starych sporów między Polską a Czechosłowacją, doprowadzając do tego, że współpraca polityczna i gospodarcza między Polską a Czechosłowacją stałaby się rzeczywistością.

Związek patriotów polskich w ZSSR, walczy o Polskę demokratyczną, w której interesy narodu nie byłyby zależne od interesów warstw uprzywilejowanych ; w której rządy ludowe stałyby się rzeczywistością. Związek walczy o Polskę parlamentarną, w której demokratyczny sejm decydowałby o sprawach rządu, o prawach i obowiązkach obywateli ; za Polskę nowoczesną, o przebudowanym ustroju rolnym, w którym ziemia należeć będzie do chłopów, przede wszystkim do chłopów bezrolnych i małorolnych i do robotników wiejskich. Walczy on za Polskę, w której praca twórcza będzie podstawą bytu zarówno jednostki jak i całego narodu, w której straty poniesione dzięki naszemu ekonomicznemu i kulturalnemu zacofaniu zostaną szybko powetowane. Walczy on za Polskę wyzwoloną z pod dominacji obszarników, baronów kartelowych, magnatów bankowych i spekulatorów giełdowych, w której wolny włościjanin będzie włodarzem własnej ziemi ; w której pracownik fizyczny i umysłowy otrzyma pracę i opiekę od rządu, a warunki życia będą godne człowieka ; Polskę, w której rzemieślnik, kupiec, i przemysłowiec otrzyma pomoc państwa w ramach planu narodowego odbudowy gospodarczej. Związek walczy za Polskę sprawiedliwą, w której straty i szkody, poniesione z rąk faszystowskiego najeźdźcy przez jednostki, instytucje, związki, Kościół i społeczeństwo zostaną odszkodowane ; w której zasłużona kara spadnie na zdrajców i renegatów, a w której wierna służba w szeregach armii lub partyzantów - nie pozostanie bez nagrody. Związek walczy za Polskę, dającą wolność polityczną, obywatelską i religijną, bez nienawiści rasowej lub narodowej ; za Polskę, w której będzie swoboda słowa i sumienia ; za Polskę niezależną, która by nie była ani narzędziem ani objektem obcego imperializmu ; za Polskę silną wobec świata, lecz niezaborczą, silną dzięki przyjaznym stosunkom ze wszystkimi naszymi sojusznikami. Walczymy za Polskę postępową, pokojową, odrodzoną od wewnątrz.

Nawiązując do wspaniałych tradycji królów Bolesławów i Łokietka, którzy budowali państwo polskie, celem naszym jest zapewnienie stanowiska Polski wobec zachodu i nad Bałtykiem. Po zwycięskim zakończeniu tej wojny Śląsk musi być znów polski. Masy ludowe polskie na Śląsku połączone być muszą na nowo z macierzą. Ujście Wisły, tej żywotnej arterii naszego kraju, powrócić musi w ręce polskie. Prusy Wschodnie nie będą już nigdy szańcem niemieckiego imperializmu, ani przegrodą, dzielącą nas od Bałtyku : Prusy Wschodnie stać się muszą dojściem do morza dla Polski. Potępiając udział rządu Rydza i Becka w rozbiorze Czechosłowacji, ufamy, że granica nasza z Czechosłowacją na Zaolziu zostanie wyznaczona wspólnie wraz z odrodzonym państwem czechosłowackim w sposób pokojowy, tak aby sprawa ta nie stała

na przeszkodzie naszej wzajemnej przyjaźni. Granica wschodnia Rzeczypospolitej Polskiej może i musi stać się ogniwem a nie przegrodą między nami a naszym sąsiadem wschodnim. Uznając zasadę, że całość ziem polskich zjednoczona być musi wewnątrz granic państwa polskiego, uważamy, że granice traktatu Ryskiego nie odpowiadają dążeniom Ukraińców i Białorusinów do ich narodowego zjednoczenia. Zgodnie z zasadami wolności, za którą walczą narody zjednoczone z hitleryzmem, nie żądamy nawet piędzi ziemi ukraińskiej, białoruskiej i litewskiej. Najwyższy jest czas, aby zasypać sztuczną przepaść, ~~która nas~~ przez wieki dzieliła od narodów ukraińskiego, białoruskiego, rosyjskiego i litewskiego, choć narody te połączone są z nami podobieństwem języka, duchem i tradycją. W atmosferze przyjaźni z wzajemnego zaufania, wszystkie sprawy dotyczące mniejszości narodowych mogą i muszą znaleźć zadawalające rozwiązanie, zgodne z zainteresowaniami poszczególnych narodów. Zabezpieczeni na wschodzie i z południa, silni dzięki pomocy naszych sojuszników, potrafimy unieść brzemię naszej odpowiedzialności, aby zapewnić pokój i zapobiec nowym agresjom niemieckim. Choć potępiamy politykę rządu gen.Sikorskiego, nie zabieramy bynajmniej stanowiska przeciwnego wobec wszystkich tych, którzy obdarzają jeszcze rząd ten swym zaufaniem. Każdy, kto walczy z tyranią Hitlera - niezależnie od swego ustosunkowania wobec rządu gen.Sikorskiego - czy lotnik polski w Anglii, czy marynarz lub żołnierz, czy zwolennik gen.Sikorskiego w kraju, jeżeli rzeczywiście walczy z najeźdźcą - każdy z nich jest naszym przyjacielem i bratem. Zjednoczenie Polaków w ZSSR i połączenie ich wysiłków z wysiłkami całego walczącego narodu jest dla nas hasłem, aby wezwać wszystkich Polaków do zjednoczenia się pod sztandarami czynu, niezłomnej walki z najeźdźcą i wyzwolenia ojczyzny z pod tyranii hitlerowskiej.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej z okazji zamknięcia kongresu:

Kongres dochodzi do końca. Nasz kongres winien stać się w życiu Polaków wielkim wydarzeniem i chwilą przełomową w dziejach naszej emigracji na ziemiach sowieckich. Wspólna praca nasza jest konieczna, aby chwila ta rzeczywiście stała się przełomową. Mamy przed nami wielki cel, lecz nie będzie łatwo go dopiąć. Poraz pierwszy od lat czterech posiadamy własną naszą organizację społeczną. Utworzyliśmy pierwszą komórkę polskich sił zbrojnych w Związku Sowieckim ; pierwsza nasza myśl dotyczyć będzie żołnierzy naszej dywizji. Dywizja ta stać się musi jednostką wzorową : żołnierze naszej armii muszą stać się naszą sławą. Czasem łatwiej jest umrzeć pięknie niż pięknie żyć. Żądamy od was, żołnierze, ażebyście wspaniale walczyli, lecz także, ażebyście dobrze żyli. Natchnieni być musicie duchem prawdziwie demokratycznym. W szeregach waszych nie będzie miejsca na jakiekolwiek prądy profaszystowskie lub na antysemityzm. Najbardziej tajone życzenia, płomienna wiara i wszystkie tęsknoty Polaków na ziemi sowieckiej zwracają się ku wam. Ale nietylko Polaków na ziemi sowieckiej ; każdy z was musi być godnym przedstawicielem całego narodu polskiego. Wierzymy, że nas nie zawiedziecie.

Dywizja nasza przesiąknięta być musi szczerym patriotyzmem, lecz tępić musimy w niej wszelkie przejawy szowinizmu. Dywizja musi utrwalić wielkie demokratyczne, pokojowe i rycerskie tradycje narodu i stać na straży honoru polskiego.

Ale nie wszyscy będą mogli wstąpić do armii. Mimo to nie wolno nikomu wśród nasz zapominać, że bez względu na to

gdzie się znajduje i co robi, jest żołnierzem na służbie - żołnierzem Polski. Ten duch jedności, który napełnia tę salę, natchnąć musi wszystkich Polaków w Związku Sowieckim. Dojść musi wszędzie, gdzie znajdują się Polacy. Napełnić musi wiarą wszystkich tych, którzy poddali się zwątpieniu, umocnić musi słabych i podnieść upadłych.

Żyjemy w kraju, który ponosi brzemię najstraszliwszej z wojen, a kraj ten powstał do walki jak jeden mąż. Sojusz nasz ze Związkiem Sowieckim jest koniecznym warunkiem zwycięstwa w naszej walce o wyzwolenie Polski. Nie wolno nam zawieść Związku Sowieckiego, który wyciągnął do nas swą pomocną rękę, rękę tę chwycić musimy i uścisnąć uczciwie. Z poczuciem honoru wypełnić musimy obowiązki, których się podjęliśmy. Nie wolno nikomu z nas zapominać, że Związek Sowiecki dał nam możliwość prowadzenia walki zbrojnej z inwazją niemiecką i zachowania kultury polskiej, zatopionej na ziemiach polskich w nurtach krwi. Kraj ten, w którym mieszkamy obecnie, uważać musimy za kraj przyjaźny i gościnny, kiedy opuścimy go, aby wejść na wyzwolone ziemie ojczyzny, zachować musimy przyjaźnie w pamięci, wraz z jego narodem. Z honorem porzucimy ten kraj i z honorem wkroczymy do Polski. Jesteśmy jednym. jedynym obozem walczących o wolną i demokratyczną Polskę. Zjednoczeni jesteśmy braterstwem naszego wielkiego celu, wspólnotą losu i utęsknień.

Wierzę, że dzień naszego powrotu wkrótce nadejdzie. Wiemy, że wrócimy ; pragnę, abyśmy wrócili i abyśmy mogli patrzeć bez wstydu w oczy naszym braciom, walczącym z wrogiem w Kraju. Nadszedł dzień, kiedy otwiera się przed nami droga do czynu, droga do walki zbrojnej. Los świata i los ojczyzny jest na szali. Przed nami leży okres ciężkiej walki i wielkich zbojów. Wierzę, że sprostamy naszym obowiązkom i wypełnimy uczciwie zadania, które nakłada na nas ta dziejowa chwila i nasz skrwawiony kraj.

Dnia 19.VI. godz.20.15.
Powtórzenie powyższej audycji.

RADIOSTACJA IM.T.KOSCIUSZKI, po polsku, 19.VI.godz.20.55.
Płk.Berling wygłosił na zjeździe związku patriotów przemówienie : było to przemówienie krótkie, mocne, żołnierskie. Serce rośnie na widok, jak Polacy rwą się na front. Jak pragną stanąć najprędzej do walki z wrogiem. Ten sam duch ożywia polskich lotników i marynarzy. Ten sam duch ożywiał żołnierzy w armii gen.Andersa, ale rząd gen.Sikorskiego pozbawił ich możności walki i skazał na bezczynność. Najwidoczniej miała ta armia służyć innym celom i użyta zostać do rozgrywek politycznych. Płk.Berling mówi, że niebawem żołnierz polski ruszy do walki o wolną, sprawiedliwą i demokratyczną Polskę, oraz, że potrafi wywalczyć parwdziwie demokratyczny ustrój ojczyzny. Słowa płk. Berlinga, to słowa człowieka czynu, który pragnie szybkiego starcia się z wrogiem i zdecydowany jest na powrót do kraju najkrótszą drogą. Od lat kraj nasz słucha tylko pustych obietnic i nawoływań do bierności, zmuszony do samotnego zmagana się z wrogiem. Dlatego też wiemy, że nowo-utworzona dywizja polska im.T.Kościuszki napełni nowemi nadziejami serca naszych bohaterskich bojowników w kraju, a niewątpliwie nie zawiedzie nadziei, które naród w niej pokłada.

Godz.21.55.
Pogadanka o nowej fali wysiedleń w Samdomierskim.
/Por.komunikat popołudniowy z dn.18.VI. br./.

Godz. 23.00.

Walkę z niemieckimi okupantami prowadzą w Polsce wszystkie organizacja. Wszystkie one dążą do oswobodzenia kraju, a kwestja programu politycznego danej organizacji jest kwestją podrzędną. Bo czy jest ważne, jaki program polityczny wyznają bohaterscy zdobywcy Tomaszowa Lubelskiego ? Nie ! Ważne jest, aby bić Niemców. Bić ich wszędzie, na każdym kroku, bezustannie. Ale skoro różne organizacje patriotyczne biją Niemców, to wysiłki ich są nieskoordynowane, a wyniki tych wysiłków byłyby daleko większe, gdyby organizacje te wspólnie planowały akcję. Przykładem takiej koordynacji ataku jest zdobycie więzienia w Mielcu. Tam połączyły swe siły różne organizacje i odniosły wspaniałe zwycięstwo. Dlatego powinniśmy pokonać wszelkie przeszkody i połączyć swe siły do wspólnej walki.

Radio moskiewskie nadawało wczoraj treść deklaracji ideowej związku patriotów polskich. Jest to ważny dokument, nietylko jako świadectwo dążeń emigracji polskiej, lecz jako dowód, że naród, choć gnębiony przez bandyckich okupantów nie przestaje walczyć. W sytuacji dzisiejszej Polacy nie mogą pozostać bezczynni. Kampania wrześniowa ujawniła kompletne bankructwo sanacji i OZON'u. /Długa cytata z deklaracji, szczególnie dotycząca postawy rządu w Londynie/. Fakt, że związek patriotów polskich jednoczy wszystkich Polaków bez różnicy poglądów politycznych, społecznych i religijnych, jest dla nas naśladowania godnym przykładem. Wszystkie postępowe elementy naszego narodu powinny w kraju współpracować tak, jak współpracują nasi emigranci w Związku Sowieckim. /Następuje cytata dotycząca przyszłych granic Polski/. W szeregu pagadanek omówimy poszczególne punkty deklaracji, ale już z tego co zostało dzić przytoczono, wynika niezbicie, że związek patriotów polskich obrał drogę właściwą, że jego stanowisko pokrywa się ze stanowiskiem rodaków, prowadzących walkę ze znienąwidzonym najeźdźcą.

Godz. 23.00.
Powtórzenie audycji z godz. 22.55. - odbiór bardzo zły.

Godz. 20.55. dnia 20.VI. br.

Rozgłośnia moskiewska podała pełny tekst przemówienia wygłoszonego przez Wandę Wasilewską na kongresie związku patriotów polskich. Nie mamy nic do dodania do tych płomiennych słów wybitnej polskiej pisarki - słowa jej są wyrazem realnej polityki, która odpowiada poglądom i pragnieniom całego naszego narodu. /Cytuje się dużą część przemówienia Wasilewskiej/. Kraj nie wątpi ani na chwilę, że bojownicy polscy w szeregach nowo-utworzonej naszej dywizji nie zawiodą naszych oczekiwań.

Ankara donosi, że w portach brytyjskich znajduje się pełno statków, przeznaczonych prawdopodobnie do rozpoczęcia wielkiej inwazji na kontynent. Koła poinformowane stwierdzają, że inwazja rozpocząć się może nawet w ciągu bieżącego tygodnia. Oczywiście nie wiadomo, czy decyzje takie już zapadły, lecz fakt, jest, że narody sprzymierzone są już dziś gotowe do zadania śmiertelnego ciosu Hitlerowi, a termin inwazji zależy jedynie od sytuacji taktycznej. Ciekawe jest, że znany ekspert wojskowy w Ameryce, [illegible], szczegółowo omawia sprawę możliwości inwazyjnych, licząc przytem wyraźnie na pomoc narodów ujarzmionych. Musimy więc wiedzieć, że narody sprzymierzone liczą i na nas, i na nasz czyn zbrojny - podczas gdy dziś czyny nasze mają wciąż jeszcze charakter nieskoordynowany, w chwili inwazji, w chwili decydującej, uderzyć musimy wszyscy. Uderzy wówczas nasza nowa dywizja im.

T.Kościuszki , a wraz z nią uderzą partyzanci, którzy we wszystkich szczegółach uplanować muszą już dziś swą skoordynowaną akcję.

Godz.20.55.
W całej Małopolsce głośno się mówi o wielkim skandalu, którego sprawcą jest firma Lassman /?/ i Haupt. Ta niemiecka firma, pochodząca z Hamburga, posiada w powiecie Nowotarskim stanowisko wprost monopolowe, gdyż wywozi wszystkieprodukty rolnicze do Niemiec. Rozporządzając wielkim parkiem kolejowym firma ta obecnie szmuglowała do Niemiec pianina, dzieła sztuki, maszyny do pisania, - wszystko co miało wartość i na co łaszczyli się Niemcy. Nie martwi nas bynajmniej korupcja i rozkład w obozie wroga, - jest to objaw, któregośmy się sami spodziewali. Nie dziwimy się również, że niemiecka firma przesyła z miejscowej intendentury do Niemiec konserwy, okradając w ten sposób własne wojsko. Ale fakt jest, że sprawa ta naświetla całą działalność gospodarczą najeźdźców w Polsce. Firmy typu Haupt z Hamburga posiadają monopol wywozowy w różnych powiatach, lecz właściwem ich zadaniem jest kontrola handlu detalicznego. Niemcy opowiadali przez cztery lata, że pragną spolszczyć handel detaliczny, w tym właśnie celu systematycznie go odżydzali. Lecz właściwym celem tego "polszczenia" było ostateczne zniemczenie handlu, który zależy obecnie od różnych wielkorządców, o których moralności dowiadujemy się z przykładu tej firmy Hamburskiej w Nowym Targu. Walka z rzezimieszkami niemieckimi nietylko jest sprawą chłopa i robotnika, jest to sprawa całego narodu. Detaliści polscy oprzeć się muszą wyzyskowi niemieckiemu, aby nie dać zagrabić Niemcom swego przemysłu i handlu.

Godz.23.00.
Powtórzenie audycji z godz.20.55.

II.

Z najważniejszych spraw światowych.

RZYM, po francusku, 19.VI. godz.23.45.
Kościół prawosławny serbski odbył zjazd w Turylicy /?/ na którym dostojnicy kościelni potępili akcję gen.Michajłowicza. Oczywiście akcja tą nie stoi w żadnym związku z nieprzychylnym stanowiskiem, zajętym wobec Michajłowicza przez Moskwę, a ujawnionym na kongresie panslawistycznym. Rosja zawsze przeciwstawiała się tradycjom łacińskiej Europy, a duchowni kościoła prawosławnego, potępiając opór zbrojny gen.Michajłowicza, tem więcej potępiliby działalność luźnych band komunistycznych, grasujących na ziemiach dawnej Jugosławii.

III.

O g ó l n e.

ZEESEN, po niemiecku, 19.VI. godz.23.15.
Nawet dla takiego kolosa jak Rosja Sowiecka utrata 20 milionów ludzi jest potężnym upustem krwi, który osłabił Rosję. Dowodem tego były znikome osiągnięcia ostatniej ofenzywy zimowej i łatwe jej zatrzymanie przez kontr-ofenzywę niemiecką pod Charkowem.